Dziś bezpłatny dodatek powieściowy

NR. 363 (5066) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 24 PAŹDZIERNIKA 1932 r. Rok XXXV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-78
DYREKCJA — 720—13
ADMINISTRACJA — 318-89
DRUKARNIA — 773-49

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Bunt więźniów w Walfare Island

Ostre pogotowie we wszystkich więzieniach w stanie N. Jork

Z Nowego Jorku donoszą, że w więzieniu karnem w **Walfare Island** doszło do ostrych rozruchów. Więźniowie kilkakrotnie usiłowali wydostać się z cel. **Podczas tych prób jeden więzień został przez dozorców zabity.** Ze względu na groźne położenie, dyrekcja więzienia zażądała wydelegowania posiłków policyjnych. Oddział policji przystąpił do walki z więźniami, używając gazów łzawiących, oraz **kulomiotów.** Mimo to, sytuacja nie została jeszcze opanowana, wskutek czego zażądano dalszych posiłków. Również w innych więzieniach nowojorskich daje się zauważyć wzmożona ruchliwość więźniów. **Władze więzienne zarządziły ostre pogotowie we wszystkich więzieniach.**

Szczególna konfiskata

Pierwsze wydanie niedzielnego „**Robotnika**" zostało skonfiskowane za dwa słowa, odnoszące się do.... **Mussoliniego.**

Konfiskata nastąpiła bardzo późno, możliwe jest więc, że niektórzy czytelnicy otrzymali numer ze znacznem opóźnieniem.

Konfiskata ta jest bardzo charakterystyczna. Znaną jest wprawdzie sympatja „sanacji" dla faszyzmu, ale nie przypuszczaliśmy, że osoba jego przywódcy otoczona jest w Polsce aż taką opieką.

Jest to 244-ta konfiskata za rządów „sanacji" i 66-ta w roku bieżącym.

Mussolini...

Z okazji 10-lecia faszyzmu **Mussolini** wygłosił w **Turynie** mowę, pełną, jak zwykle, przechwałek, buńczuczenia się i deklamacji.

Krwawe bójki w Niemczech

W przemysłowem mieście **Castropnauxen** (Westfalja) wywiązała się bójka pomiędzy **hitlerowcami** a **komunistami** zakończona ostrą wymianą strzałów rewolwerowych.

Jeden hitlerowiec został zabity a 5-iu odniosło ciężkie rany. Liczby rannych komunistów nie zdołano ustalić.

W czasie licznych starć, jakie wydarzyły się ub. nocy w **Berlinie** dokonano dwudziestu kilku aresztowań.

Wystrzelenie rakiety na 800 metrów

W niedzielę przed południem konstruktor wozu rakietowego, **Tilling**, przeprowadził na lotnisku Tempelhof w Berlinie udaną próbę **wystrzelenia rakiety.**

Rakieta, umocowana na specjalnie skonstruowanym aparacie lotniczym, długości 4 metrów, wzniosła się na **800 metrów.**

Tilling zamierza powtórzyć doświadczenie 30 października.

Zajścia w czasie manifestacyj hitlerowskich w Sopotach

Wczoraj **w Sopotach** hitlerowcy urządzili szereg manifestacyj propagandystycznych.

W godzinach południowych odbył się meeting, a następnie pochód z **Sopot** do Oliwy. Gdy pochód ten przechodził ulicą Gdańską, zamieszkałą w znacznym stopniu przez ludność robotniczą, został zaatakowany. Policja interwenjowała.

Do poważniejszego starcia, doszło w tem samem mniej więcej miejscu, gdy pochód, około godz. 7-ej, wracał z Oliwy do **Sopot.** Podczas bójki, jaka się wywiązała kilka osób zostało rannych. 3-ch hitlerowców, poważnie poturbowanych, odstawiono do lekarza dla nałożenia opatrunku.

Muraszko apeluje do łaski Prezydenta

Skazany za zabójstwo **Bagińskiego i Wieczorkiewicza, Józef Muraszko,** złożył do Sądu Okręgowego w **Nowogródku** podanie z prośbą o przesłanie prezydentowi Rzplitej.

Muraszko apeluje o zniesienie skutków wyroku, **skazującego go na pozbawienie wolności i praw obywatelskich.**

Obecnie wyszedł on już z więzienia, ale, wobec pozbawienia go praw obywatelskich, nie może uzyskać żadnej pracy.

Protest przeciwko Traktatowi Wersalskiemu

za pośrednictwem... stempla pocztowego

Urzędowo donoszą, że Rząd **Turyngji** ma zamiar wprowadzić **specjalny stempel pocztowy,** protestujący przeciwko postanowieniom Traktatu Wersalskiego o winie wojennej Niemiec. Stemplem tym byłyby pieczętowane wszystkie listy urzędowe. Ponieważ istnieje rozporządzenie ministerjum poczt Rzeszy, zakazujące wszelkich druków propagandowych, rząd Turyngji zwrócił się o uchylenie tego przepisu, motywując to tem, że walka o obalenie legendy o winie Niemiec za wywołanie wojny, jest obowiązkiem politycznym i moralnym każdego prawdziwego Niemca.

Mowy Hitlera

W sobotę przemawiał Hitler na dwóch zgromadzeniach przedwyborczych: w **Halle** i **Magdeburgu.**

W obu mowach atakował bardzo ostro **rząd Papena.**

„Interesy koncernu Kreugera w Polsce"

„**Nya Dagligt Allehanda**" donosi ze Sztokholmu, że policja zajęta się obecnie głównie badaniem współpracy Torstena Kreugera z jego bratem. Była ona podobno ściślejsza, aniżeli dotychczas przypuszczano. **Policja bada teraz szczegółowo interesy koncernu Kreugera w Polsce.** (PAT).

Tow. Breitscheid

Rozprawia się z hitlerowcami i rządem Papena

Na wezwanie przywódcy hitlerowców **Stressera** do utworzenia t. zw. „**frontu związków zawodowych**" poseł socjaldemokratyczny tow. **Breitscheid** odpowiedział, przemawiając w **Düsseldorfie,** iż jest to **żądanie niemożliwe.** Socjalni demokraci nie mogą razem z hitlerowcami, zwolennikami **dyktatury,** bronić... konstytucji, lub demokracji, **a próby oderwania „niezależnych związków zawodowych" od socjalnej demokracji nigdy się nie udadzą.**

Mówca krytykował następnie ostatnie zarządzenia kanclerza Papena we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i politycznego, występując jednak w sprawie rozbrojenia przeciw mocarstwom z powodu niespełnienia przez nie zobowiązań traktatowych.

Oświadczając się **przeciw próbom przywrócenia monarchji w Niemczech,** mówca apelował do centrum stojącego pod tym względem na tem samem stanowisku, aby zwróciło baczniejszą uwagę na bratnie stronnictwa, a mianowicie na bawarską partję ludową.

Zgon znanego polityka niemieckiego

W miejscowości **Naumburg** zmarł, w wieku lat 87, były poseł do sejmu pruskiego, hr. **Posadowski.**

Zmarły był na początku bieżącego stulecia sekretarzem stanu w ministerjum skarbu Rzeszy, a następnie w ministerjum spraw wewnętrznych i ustąpił, wraz z kanclerzem Bülowem, w 1909 roku.

Następnie wstąpił on do partji ludowej, której był honorowym przewodniczącym.

Charakterystyczne...

Dnia 25 b. m. odbyć się ma w **Katowicach zjazd polskich przemysłowców hut żelaznych.**

Na zjeździe tym zapowiedziany jest referat jednego z kierowników „**Lewjatana**" na temat **nowelizacji ustaw socjalnych (!!)** a jednocześnie... referat **radcy Min. Opieki Społecznej** o zasadzie statystyki wypadkowej.

Referat przedstawiciela Min. Opieki Społecznej obok referatu przedstawiciela Lewiatana, który wykazywać będzie prawdopodobnie „konieczność" zniesienia ustaw ochronnych — to nie jest wcale przypadkowe zestawienie!!!

Fakt ten charakteryzuje bardzo wymownie **politykę** naszego.... „**Ministerjum Opieki Społecznej**"!!!

Ku czci Ign. Łukasiewicza

W **Krośnie** odbyła się wczoraj uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci **Ignacego Łukasiewicza,** twórcy **przemysłu naftowego.**

Uroczystości nadano, naturalnie, charakter wybitnie „**sanacyjny**".

Kpt. Karpiński przybył do Lublina

Wczoraj o godz. 16.15 na lotnisku fabryki *„Plage i Laśkiewicz"* w Lublinie wylądował kpt. *Karpiński* na aparacie „Lublin R. 14".

Etap *Stambuł - Lublin,* trwający 10 godzin i 10 minut bez lądowania, prowadził ponad Bułgarją, Rumunją i Lwowem. Lot nad Alpami Transylwańskiemi odbywał się ponad chmurami, które pokrywały góry. Pogoda była dobra.

O całej podróży *Karpiński* wyraża się z jaknajwiększym entuzjazmem.

Dowiadujemy się, iż kpt. **Karpiński** wyląduje dziś na lotnisku mokotowskiem o godz. **15-ej.**



Kpt. Karpiński w czasie lądowania na jednym z etapów lotu.

O 7%

Obniżono płace tkaczom angielskim

Konflikt w angielskim przemyśle włókienniczym został załagodzony w sobotę, po trwających przez 10 dni rokowaniach.

Komisja, obradująca w **Manchesterze,** wydała decyzję o obniżeniu zarobków o jeden szyling 6 i pół pensów, czyli o 7%.

W południowej Afryce

Odkryto nowe pokłady złota

Z południowej Afryki donoszą, że na zachód od **Randfontein,** odkryto dzięki pracom naukowym ekspedycji geologicznej, nowe, bogate pokłady złota. Nowoodkryta żyła złota ciągnie się na długości 65 kilometrów. Ilość rudy złotodajnej na nowoodkrytym terenie oceniana jest na 220 miljonów ton.

Wiadomość o odkryciu nowych złóż złota wywołała wielką zwyżkę akcyj to warzystwa „Consolidated Gold Fields". Utworzono nowe towarzystwo, celem eksploatacji nowoodkrytych terenów złotodajnych, z kapitałem 500 tysięcy funtów.

We wtorek wyrok Trybunału Rzeszy

Wyrok w sporze konstytucyjnym, toczącym się przed Trybunałem Rzeszy w Lipsku pomiędzy rządami pruskim, bawarskim i badeńskim z jednej strony, a rządem Rzeszy z drugiej, spodziewany jest we wtorek.

Katastrofa kolejowa

Z Jerozolimy donoszą: Onegdaj między **Haifą** i **Samakh** wydarzyła się katastrofa wykolejenia pociągu. Kilkanaście osób odniosło rany ;w tej liczbie kilka ciężkie. Jak przypuszczają, katastrofa była wywołana przez sabotażystów.

Pożar zniszczył 1200 domów

Z **Tokio** donoszą, że w miejscowości Kematsu pożar zniszczył 1200 domów. 5.000 ludzi zostało bez dachu.

Złote myśli Hindenburga

Z okazji 85-lecia prezydenta Hindenburga prasa niemiecka przypomina niektóre wyjątki z tego, co mówił, bądź też co pisał obecny prezydent Rzeszy niemieckiej. Przytaczamy je tu nie dlatego, byśmy mieli uważać Hindenburga za autorytet, nie podlegający krytyce, lub za skarbnicę mądrości, lecz dlatego, że wynurzenia jego daleko odbiegają od enuncjacyj innych współczesnych mężów stanu, uważających się za nieomylnych i narzucających ten dogmat nieomylności swojemu narodowi.

***

„Jak każdy inny człowiek wiele przemyślałem, działałem i błądziłem. W mojem życiu i postępowaniu, rozstrzygającem dla mnie, jest nie uznanie świata, lecz własne przekonanie, obowiązek i sumienie. Jest mi obojętnem, co ludzie o mnie sądzą".

***

„Nie lubię, aby mnie czczono obchodami. Tych kilka lat, które mi pozostały do przeżycia po wojnie, pragnę spędzić w pokoju. Cyncynat, który wrócił do swego pługa, to była piękna postać".

***

„Potrzeba nam długiej, spokojnej i pokojowej pracy. Przedewszystkiem wszakże potrzeba nam oczyszczenia naszej państwowości od tych, którzy z polityki uczynili interes. Bez czystości w życiu publicznem i bez porządku żadne państwo nie może wzmóc się".

***

„Najprzedniejszem zadaniem państwa powinien zawsze być wzgląd na interesy tych warstw społeczeństwa, które najbardziej w danych okolicznościach cierpią. Każdej pracy ma być oddana sprawiedliwa zapłata. Kiedy troski i ciężary są na wszystkie barki sprawiedliwie podzielone, musi nastąpić odbudowa wzajemnego zaufania".

Międzynarodówka nieuleczalnie chorych

W Moskwie obradowała w tych dniach Egzekutywa Międzynarodówki Komunistycznej.

Mędrcy komunistyczni doszli do wniosku, że aczkolwiek kryzys kapitalizmu pogłębił się, to jednak nie można jeszcze mówić o automatycznem załamaniu się kapitalizmu, ani o tem, by w najważniejszych i rozstrzygających krajach kapitalistycznych była już sytuacja „bezpośrednio rewolucyjna".

Opierając się na tych wnioskach, luminarze komunistyczni opracowali rozkazy dla poszczególnych partji komunistycznych. Rozkaz dla niemieckich komunistów brzmi: najpierw należy zniszczyć socjalistów, a później faszystów. Gdy komuniści utorują faszystom drogę do władzy, sytuacja stanie się „bezpośrednio rewolucyjna" i kapitalizm zawali się z kretesem.

10-letni jubileusz faszyzmu we Włoszech wystawia jaknajlepsze świadectwo dalekowzroczności moskiewskiej.

IX Zjazd
zw. zaw. pracowników samorządu powiatowego

Wczoraj, w sali przy ul. Siennej 16, rozpoczął obrady **IX Zjazd delegatów Związku Zawodowego pracowników samorządu powiatowego.**

Przeciwko przedłużeniu
czasu pracy w handlu

Dnia 25 b. m. o godz. 8 wiecz., Związek Zaw. Pracowników Handlowych. Przemysłowych i Biurowych organizuje **wiec pracowników sklepowych, w związku z projektem przedłużenia czasu pracy w handlu.**

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami.

Ciężka sytuacja w hutach żelaza

Przed kilkoma dniami ukazało się sprawozdanie **Związku Polskich Hut Żelaza** za rok 1931; zawiera ono wiele interesującego materjału, dotyczącego tej tak ważnej gałęzi przemysłu w naszym kraju.

Ważniejsze i bardziej charakterystyczne ustępy z tego sprawozdania postaram się omówić w niniejszym artykule.

Pogłębiający się kryzys w hutnictwie żelaznem spowodował **zmniejszenie wytwórczości hut,** która spadła we wszystkich trzech zasadniczych działach hutniczych i wynosiła, w stosunku do roku 1930: w dziale **wielkich pieców** — 73%, w dziale **stalowni** — 84%, w dziale **walcowni** — 83%. W stosunku do poziomu wytwórczości przedwojennej, wytwórczość w roku 1931 **wielkich pieców** wynosiła 33,6%, w stalowniach — 62,4% i w **walcowniach** 62,7%. Kryzys zmienił charakter hutnictwa polskiego, przekształcając go z hutnictwa, opierającego swój byt o rynek wewnętrzny, w hutnictwo, pracujące na wywóz. Wśród rynków, zaopatrujących się w żelazo polskie, pierwsze miejsce zajmuje w r. 1931 **ZSRR.** Na ten rynek wywieziono 311,581 ton, czyli 93% ogólnego premjowanego wywozu wytworów walcownianych.

W stosunku do produkcji wywóz wytworów walcownianych zagranicę wyniósł w roku sprawozdawczym 45,2% wobec 13,9% w r. 1928, 16,9% w r. 1929 i 39,5% w r. 1930.

Tak znaczny stosunkowo wywóz był wynikiem **skurczonej pojemności rynku wewnętrznego.** Zużycie żelaza na głowę ludności spadło w roku 1931 do 12,7 kg., wobec 35,9 kg. w r. 1928. Ogólna suma wpływów syndykatu wynosiła 157,972,000 zł. Ogólna suma faktur, charakteryzująca działalność przedsiębiorstwa, zmniejszyła się o 37 — 64% w stosunku do roku 1928.

Kryzys pociągnął za sobą **masowe redukcje robotników.** W roku 1926 liczba robotników zatrudnionych w hutach wynosiła 31,163 robotników, a w czerwcu roku 1929 liczba ta wzrosła do 52,502 robotników. Od lipca 1929 roku rozpoczyna się **stały spadek,** osiągając w grudniu roku 1931 liczbę 34,864 robotników. W roku 1929 huty zmniejszyły załogę robotniczą o 3,588, w r. 1930 o 6,536, a w roku 1931 o 5,658 osób. Razem więc w ciągu trzech ostatnich lat zwolniono 15,782 robotników, co stanowi przeszło 31% liczby robotników na początku roku 1929.

Brak zamówień, poza redukcjami, spowodował także przymusowe i bez płatne urlopowanie robotników. Przeciętna roczna liczba dniówek opuszczonych z powodu przymusowego urlopu, przypadających na jednego robotnika w roku 1929 wynosiła 6,8, w 1930 roku 19,3, a w 1931 roku — 46,8. W porównaniu z rokiem 1929 ogólna liczba dniówek w hutnictwie żelaznem zmniejszyła się o 38,4%.

Masowe redukcje i zmniejszenie dni pracy pociągnęły za sobą **obniżenie się zarobków.** Łączna suma zarobków robotniczych w hutnictwie zmniejszyła się w roku 1931 w stosunku do r. 1930 o 28,365,382 zł.ł, to jest o 22,7%, w stosunku zaś do roku 1929 o 52,211,565 zł., t. j. o 35,0%.

Chociaż zarobki robotników znacznie się zmniejszyły, co wyraźnie stwierdzono w sprawozdaniu **Związku Polskich Hut Żelaznych,** a obniżka kosztów żywności od grudnia roku 1930 do lutego r. 1931 wyniosła w Sosnowcu 8,5%, w Katowicach 3,9%, to jednak przemysłowcy nie liczyli się ze znacznem zubożeniem robotników, ale w tym najcięższym czasie dla nich wysunęli żądanie **dalszego obniżenia zarobków.** Kiedy żądania te przez robotników zostały **odrzucone,** a także na arbitraż dobrowolny nie zgodzono się, wówczas wydelegowano do Katowic **osobną komisję ministerjalną,** która miała stwierdzić, czy można przeprowadzić obniżkę taryfy akordowej. Komisja ta przybyła do Katowic w czerwcu roku 1931 i stwierdziła „konieczność" przeprowadzenia obniżki, zróżniczkowanej dla poszczególnych działów pracy w hutach. Następstwem tego było przeprowadzenie w sierpniu 1931 r. nowej obniżki, wynoszącej od 10 do 18%. Stanowisko komisji międzyministerjalnej rozzuchwaliło przemysłowców do dalszego wprowadzania obniżek płac i systematycznego krzywdzenia zubożałych robotników.

Prawdą jest, że położenie hutnictwa żelaznego jest nadzwyczaj trudne, ale w jeszcze trudniejszych warunkach znajdują się robotnicy, którzy zostali zredukowani, ci zaś, którzy pracują, nie zarabiają nawet na kiepskie wyżywienie. Ludzie, szarpani nędzą i beznadziejnością, mogą być doprowadzeni do czynów rozpaczliwych, które mogą znowu bardzo ujemnie odbić się na interesach nawet całego Państwa.

Wilhelm Topinek.

Z prasy

POLSKIE GRAN CHACO.

Walkę, jaką kapitaliści w Polsce prowadzą z klasą robotniczą, odbierając tej ostatniej piędź po piędzi ze zdobyczy robotniczych, nasz bratni organ **„Naprzód"** porównywa z walką Boliwji i Paragwaju o Gran Chaco i słusznie konkluduje:

„Jeżeli sfery gospodarcze w tych rozpaczliwych czasach nie mają nic lepszego do roboty, jak rozpętać walkę o naprawdę ostatnie prawa robotnicze, to muszą być przygotowane na walkę wszystkiemi środkami i aż do końca. Można sobie wypisywać, że obciążenia społeczne są „balastem"; można wydziwiać na nie jako na równe z kartelami co do „sztywności obciążeń", ale faktem niezbitym jest i pozostanie, że klasa robotnicza poniesie wszystkie ofiary, aby utrzymać to, co w Polsce i jeszcze przed Polską stało się jej dobrze nabytem prawem".

WASALE.

„Polonia" w korespondencji z Paryża omawia nieudolność naszej oficjalnej propagandy, która polega na tłumaczeniu pewnych książek historji współczsenej, które „rzadko kto kupuje, mało kto czyta, a nikt nie poświęca im wielkiej uwagi". Po kilku miesiącach dzieła te idą na makulaturę.

Tak robiona propaganda sprawia, że zagranica mało wie o Polsce, a Polska oficjalna mało wie o zagranicy. Korespondent **„Polonji"** pisze:

„Z jakiem bowiem uczuciem czyta się np. zdanie, „że faszyzm odnosi się życzliwie i przychylnie do Polski" — jeżeli dzienniki włoskie traktują stale Małą Ententę i Polskę, jako „stati vasali" — wasalów (?) Francji"!

To samo stale twierdzą komuniści, ale do nich przynajmniej nie jeżdżą oficjalne delegacje, nie składają im wizyt i rewizyt, nie zdobią ich orderami legjonowemi i nie prawią sobie wzajemnie duserów.

Pokwitowanie

NA ROBOTN. TOW. PRZYJAC. DZIECI

W rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Zaćwilichowskiego L. S. G. zł. 10.

Niedźwiedź i cukier

Znaną jest bajka o niedźwiedziu i miodzie. Pasiecznik zawiesił przed ulem kłodę drzewa i gdy niedźwiedź chciał się dostać do miodu, musiał gwałtownem uderzeniem łapy odsunąć belkę, lecz ta, powracając do pierwotnego położenia, uderzała go po łbie tem silniej, im silniej odpychał kłodę.

Historyjka ta powtarza się dziś z tą tylko zmianą, że rolę ula grają cukrownie, niedźwiedzia — Rząd, a przysłowiowej kłody — kartele.

Rząd p. Prystora, chcąc zaspokoić rolników, żądających obniżenia cen kartelowych, zmusił do potanienia cukru. Obniżka była minimalna, lecz i to nie podobało się kartelowi, który z miejsca odbił się na cenie buraków.

Nie koniec na tem: tańszy cukier miał być rękojmią zwiększenia zbytu. Zależało na tem rolnikom i Rządowi, zainteresowanemu w akcyzie. Cukrownicy jednak postanowili dać Rządowi nauczkę za mieszanie się do „nieswoich rzeczy" i zaprzestać wszelkiej propagandy na rzecz zwiększenia spożycia cukru. Dopiero w tym momencie „sanacja" zorjentowałła się w sytuacji i z prasy prorządowej popłynęły słowa groźby, niedwuznacznie wskazujące na możliwości bliższego badania kalkulacji cukrowników, do pensji dyrektorów włącznie.

Kłoda huśta się w dalszym ciągu. W bajce potłuczony niedźwiedź dał za wygraną, nie mogąc wykombinować, że jedyną drogą dojścia do miodu jest usunięcie zupełne kłody - kartelu...

X.

Nadmiar mleka w Ameryce

O spalaniu całych wagonów **kawy, bawełny, zboża** i t. d. już nieraz pisaliśmy. Spekulantom chodzi o utrzymanie na rynku wysokich cen towaru czy artykułu spożywczego i nic ich to nie obchodzi, że **miljony bezrobotnych możnaby temi niszczonemi zapasami odziać lub nakarmić.**

Ostatnio prasa doniosła, iż japońscy handlarze pereł zniszczyli **duży zbiór pereł** w tym tylko celu, aby nie obniżyć cen na rynku. To nas najmniej obchodzi i z tego powodu nie będziemy szat rozdzierać.

Ale oto komunikują z **Ameryki,** że w tym kraju, liczącym miljony bezrobotnych z rodzinami cierpiącemi nędzę i głód, okazało się, że jest zadużo mleka i np. w **Oakland** wylano do rzeki

450.000 litrów mleka,

a w stanie **New - Jork** gubernator zażądał od władz samorządowych, aby przeszkodziły dalszemu zanieczyszczaniu wody w rzekach przez wylewanie do nich wielkich ilości mleka, gdyż powoduje to masowe zatrucie i zdychanie ryb.

Zatarg Elektrowni Warszawskiej z Magistratem

Redukcja kilkuset robotników

Jak wiadomo, Elektrownię dzierżawi francuskie konsorcjum na warunkach koncesyjnych. Termin koncesji, udzielonej francuskim kapitalistom przez b. władze zaborcze, upływa o godz. **12-ej dn. 29 grudnia 1936 r.**

Przedsiębiorstwo monopolowe, jakiem jest Elektrownia, jest doskonałym interesem, dającym **obcemu kapitałowi olbrzymie zyski.**

Słuszną więc jest rzeczą, że Magistrat pragnie przejąć Elektrownię z dn. 30 grudnia 1936 roku. Nikogo również nie dziwi, że francuscy koncesjonarjusze radziby przedłużyć koncesję na dalszy długi szereg lat a przynajmniej na **6 lat** wojennych, kiedy Elektrownia, opuszczona przez zarządców z ramienia koncesjonarjuszy, rządzona była przymusowo przez zarządcę państwowego.

Walka o **przedłużenie** koncesji toczy się na terenie międzynarodowym. W interesie miasta leży, by arbitraż międzynarodowy rozstrzygnął tę sprawę na korzyść miasta.

Sposób, w jaki bronione są interesy miasta, okryty jest **przedziwną tajemnicą.** Od czasu do czasu uchyla się rąbek zasłony, dochodzą niepokojące wieści, ale, podobno, należy polegać całkowicie i bezapelacyjnie na wielkim rozumie adwokata, z ramienia Magistratu broniącego tej sprawy od roku 1926-go.

Rosną góry akt, piętrzą się trudności, a Magistrat czeka. Czeka nie bezczynnie jednakowoż. Włodarze magistraccy, idąc za wskazaniem wielkiego Maga, obrońcy prawa miasta na terenie zagranicznym, postanowili wstrzymać koncesjonarjuszowi prawo wznoszenia budynków i rozszerzenia kotłowni.

I tu zaczyna się taniec, nie wśród mieczów, lecz wśród najprzeróżniejszych opinji, a ofiarą padają robotnicy, zatrudnieni w Wydziale budowlanym Elektrowni, w liczbie kilkuset ludzi, pracowników fizycznych i kilkudziesięciu pracowników biurowych.

Od 2-ch lat **Związek** nasz **(oddz. III Elektrownia)** zabiega u czynników miarodajnych, by zapobiec redukcjom pracowników, zdaniem Związku, niesłusznym i niepotrzebnym.

Prezydent **Słomiński** dwukrotnie zapewniał delegację Związku, że plany Elektrowni na wzniesienie budynków są zatwierdzone i kosztorys w wysokości 1.600 tys. zł. przez miasto został zaakceptowany. Zresztą ajencja „Miasto" rozesłało przed kilku miesiącami tejże treści komunikat.

Tymczasem przed tygodniem Dyrekcja Elektrowni ogłosiła, że z dn. 29 b. m. wszyscy robotnicy, zatrudnieni przy budowach, zostają zredukowani. Na interwencję Związku, Dyrekcja oświadczyła, że redukcja jest dziełem polityki magistrackiej, która nie pozwala na żadne roboty budowlane i sprzeciwia się kategorycznie rozszerzeniu kotłowni.

Zarząd Związku zmuszony był zainteresować Ministerjum Opieki Społecznej sprawą redukcji pracowników z których wielu od 10-ciu lat zatrudnionych jest w Wydziale budowlanym Elektrowni.

Zarazem Zarząd Związku poprosił p. prezydenta Słomińskiego o wyjaśnienie, co znaczyło jego oświadczenie, dane delegacji Związku, wśród której byli pracownicy budowlani, że kosztorys został przyjęty i nie może być mowy o redukcji robotników, wobec obecnego rozporządzenia Magistratu.

P. Prezydent **Słomiński** nie zaprzeczył, że złożył delegacji takie oświadczenie, natomiast stwierdził, że takie było jego stanowisko, jako inżyniera—facowca, poparte przez takąż opinję p. inż. Tyszki, ławnika Magistratu, również fachowca w tej dziedzinie.

Jednakowoż **większość Magistratu** odrzuciła to stanowisko i postanowiła odrzucić plany budowlane Elektrowni.

Dlaczego? **Bo plan regulacji miasta** przewiduje stopniowe kasowanie urządzeń Elektrowni na lewym brzegu Wisły (bulwary) i przeniesienie Elektrowni na Pragę. Projekt piękny. Warszawie, a także Pradze, potrzebne są bulwary nad rzeką.

Rzucamy jednak skromne pytanie, kiedy prześwietny Magistrat będzie w stanie ten projekt wykonać?

Za lat 15 mniej więcej, można odpowiedzieć z dużą dozą optymizmu.

Czy więc przez lat **15** obecna kotłownia wystarczy, czy nie powiększona o 2 kotły, jak to projektuje obecny koncesjonarjusz Elektrowni, nie zamieni nadmiernie przegrzewanych obecnie istniejących kotłów na nieużytki, czy kotłownia nierozszerzona podoła przewidywanemu słusznie rozrostowi okolicy?

Dlaczego więc Magistrat nie chce budowli, za które wedle koncesji w roku bieżącym francuski koncesjonarjusz płaci 50% wydatków, w roku przyszłym 40% i t. d. aż do ekspiacji umowy koncesyjnej?

Czy Magistrat pragnie oszczędzić Francuzom wydatków, dla jakowejś trudnej do pojęcia wyższej polityki znachorów, działających na terenie zagranicznym?

Czy nie nazbyt lekkomyślnie p. inż. Słomiński daje się przekonać, jak sam twierdził, większości Magistratu, zdając sobie przecież sprawę, że najwcześniej za lat **15-cie,** miasto, zrujnowane obecną gospodarką w związku z konjunkturą, może się pokusić o rozpoczęcie budowy nowej elektrowni?

Czy p. Słomiński, fachowiec - inżynier, nie zastanowił się, że obecna kotłownia i jej urządzenia, wartości **40 miljonów zł.** zdewastują się przez przeciąg owych **15 lat** przez nadmierne przegrzewanie kotłów?

Czy prezydentowi miasta godzi się lekceważyć jakikolwiek warsztat pracy i pośrednio powiększać bezrobocie?

Czy licuje z godnością włodarza miasta, z dobrej woli Rady Miejskiej, nieuprzejme, powiedzmy delikatnie, traktowanie przedstawiciela organizacji robotniczej, i twierdzenie, że daje się „bujać" Zarządowi Elektrowni, gdy on, prezydent, nawet budki Elektrowni wybudować nie pozwoli? Członkowie delegacji, radni miejscy zmuszeni byli zwrócić uwagę, że lepiej sprawę tę traktować z należną jej powagą i rozwagą.

P. ławnik inż. Tyszka starał się powściągnąć wybuchowość p. inż. Słonimskiego i przychylił się do propozycji delegacji poddania rewizji decyzji Magistratu.

Napróżno, p. inż. Słonimski powoływał się na autorytet innego p. inż. Tyszki, urzędnika Inspekcji Elektrycznej Miejskiej. Ostatecznie zgodził się na wyłonienie komisji do zbadania całokształtu sprawy.

Zarząd Związku i delegacja w osobach prezesa Związku tow. **Neubauera,** radnych tow. tow. **Woszczyńskiej** i **Haupy,** nie spuszczą tej sprawy z oka i ciekawi są, czy Komisja przekona ich, że Zarząd Elektrowni, składający się z inżynierów Polaków, rzeczywiście „buja" robotników, zapewniając ich, że ma na względzie dobro Elektrowni i chronienie jej przed dewastacją, oraz dobro pracowników, których nie chce skazywać na głód i nędzę bezrobocia.

S. W.

OSZCZĘDZAC - ZNACZY KUPOWAĆ
w największej w Polsce Hurtowni
SUKIEN, PŁASZCZY, BLUZEK
I SZLAFROKÓW
M. HOPMAN WARSZAWA, NALEWKI 38
FRONT, I-sze PIĘTRO. TEL. 11-55-72
GDYŻ CENY W DETALU — SĄ SCISLE HURTOWE!
OSTATNIE NOWOŚCI NA JESIEŃ!
758

Zatarg z kelnerami

Przed paru dniami odbyła się konferencja właścicieli cukierni **Ziemiańskiej** z przedstawicielami zarządu oddziału kelnerów związku zawodowego pracowników przemysłu gastronomiczno-hotelowego w sprawie wynikłego tam zatargu.

Wszystkim bowiem pracownikom kelnerskim w tych cukierniach oświadczono, że ma nastąpić zmniejszenie wynagrodzenia, uzyskiwanego w kasie, z 12 do 10 proc. Pracownicy kelnerscy zażądali **utrzymania dotychczasowych warunków i przyjęcia 4 bezrobotnych do pracy, ewentualnie dopisywania do rachunków 15 proc. i przyznania życia.**

Rokowania nie doprowadziły do porozumienia.

Walne zebranie bezrobotnych

odbędzie się dn. 24 b. m., o godz. 4 popoł. Długa 19.

Z. N. M. S.

W dniu 25 b. m. (wtorek) o godz. 19 przy ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się, w lokalu dzielnicy „Powiśle“ P. P. S. *Zebranie informacyjne Z. N. M. S.*

Przemawiać będą tow. tow.: poseł Zygmunt *Zaremba*, Bronisław *Lipiński* i Artur *Salman*.

Obecność wszystkich członków — obowiązkowa.

Czytelnicy i Prenumeratorzy „ROBOTNIKA“ winni zaopatrywać się w LOSY LOTERJI PAŃSTWOWEJ wyłącznie w KOLEKTURZE ROB. TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI z której dochód przeznaczony jest na wychowania sierot robotniczych.

JUŻ JUTRO
w Kinie PALACE
jeden z najpiękniejszych filmów sezonu
KOMENDA SERC
Dolly Haas Gustaw Froehlich
Reżyser.: Geza Bolvary
Muzyka: Robert Stolz

KINO DŹWIĘKOWE gmach CYRKU Ordynacka 1 „ARENA“
Potężny dramat psychologiczny
Superfilm Universal Pict. Corp.
Morderstwo przy Rue Morgue w/g powieści All. Eug. Poe
W rol. gł. znakomity odtwórca „Draculi“ Bela Lugosi i słodka Sydney Fox
Bogate dodatki dźwiękowe. Ceny miejsc od 45 gr. do 2 zł.10 wraz z wszelkiemi dodatkami

COLOSSEUM P. o g. 6, w św. 4
Ceny biletów od 99 gr. do 1 zł. 99 gr.
Film który nazawsze pozostanie w pamięci
ZIEMIA NICZYJA
Tragiczne dzieje Anglika, Niemca, Żyda, Francuza i Murzyna zbratanych w ogniu wojny
NA SCENIE: Światowej sławy chór rosyjski WOŁGA — KAPELA
Mała Sala: PARADA ZACHODU
Ceny 49 gr. i 99 gr.

majestic WYTWÓRNIA „BWB“
Nowy Świat 43 P. 4, 6, 8, 10
Dla młodzieży dozwolone.



Pierwszy polski film egzotyczny według powieści F. A. OSSENDOWSKIEGO zrealizowany w Afryce
Reżyserja: M. WASZYŃSKI
W rol. głów.: Nora Ney, Marja Bogda, Adam Brodzisz, Eug. Bodo, W. Conti
Ceny zniżone: Part. 2.15, balk. 1.70. Dla młodzieży 1.20.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR MIEJSKI
Początek o godz. 6,30 w.
FASCYNUJĄCA PARA
JOAN CRAWFORD
CLARK GABLE
w filmie reż. CL. BROWN'A p. t.:
„Kobiety bez przyszłości“
NADPROGRAMY Wł. METRO

Kino PALACE Chmielna 9. P. 6, 8, 10 Niedz. i św. 4, 6, 8, 10
Arcyfilm wytwórni „Paramount“
p. t.: „PODNIEBNI RYCERZE“
w rolach głównych
bohaterski RICHARD ARLEN młodziutki ROBERT COOGAN
Z uwagi na wysoką wartość artystyczną film dozwolony dla młodzieży!

Dziesięciolecie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Upływa teraz 10 lat od chwili rozpoczęcia czynności przez **Najwyższy Trybunał Administracyjny.** Rola tej instytucji nie zawsze jest przez społeczeństwo należycie oceniana, a jest ona niezmiernie ważną i istotną, — powołaną jest bowiem do czuwania nad legalnością orzeczeń władz administracyjnych, innemi słowy jest kontrolerem praworządności działań administracji. Obecnie niestety władze administracyjne usiłują nie bez powodzenia nie przestrzegać orzeczeń N. T. A. nawet w skromnym zakresie jego uprawnień, wyjęte są bowiem z zakresu jego uprawnień wszelkie decyzje władz admin. należące do tak zw. skobodnego uznania tych władz.

W pierwszym okresie niepodległości na zasadzie dekretu Naczelnika Państwa z r. 1919 funkcje Trybunału wykonywał Sąd Najwyższy, zmianę wprowadziła dopiero Konstytucja, postanawiająca w art. 73, iż do orzekania o legalności aktów administracyjnych w zakresie administracji tak rządowej, jak i samorządowej powoła osobna ustawa **sądownictwo administracyjne,** oparte w swej organizacji na współdziałaniu czynnika obywatelskiego i sędziowskiego z **Najwyższym Trybunałem Administracyjnym** na czele.

Wydana na zasadzie tego artykułu Ustawa z r. 1922 o **Najwyższym Trybunale Administracyjnym,** spełniła zawarte w Konstytucji nakazy tylko częściowo, ustanowiła bowiem zamiast sądownictwa administracyjnego dwu- lub więcej stopniowego, tylko jeden Trybunał o charakterze kasacyjnym, **z wyłączeniem czynnika obywatelskiego,** przyczem skarżalność ograniczona została tylko do takich zarządzeń i orzeczeń, któremi naruszono subjektywne prawa skarżącego lub obciążono go bez podstawy prawnej.

Ze względu na charakter Trybunału jako kasacyjnego, wyroki jego ograniczają się wyłącznie do **zanulowania decyzji w razie jej nielegalności.** W praktyce jednak Trybunał daje prawie zawsze w motywach wyroku **wskazówki,** które uważa za potrzebne dla sprostowania decyzji zgodnie z ustawami obowiązującemi. Wskazówki i opinje wyrażone w motywach wyroków Trybunału są **wiążące dla władz administracyjnych,** które powinny sprostować anulowaną decyzję w ciągu 30 dni po ogłoszeniu wyroku. Co do wykonania jednak wyroków Trybunału w określonym terminie, ustawa nie zawiera żadnych sankcji. Jest to luka w ustawie, która przy złej woli władz administracyjnych paraliżuje często wymiar sprawiedliwości N. T. A.

Nadmienić należy, że skarga do Trybunału nie wstrzymuje sama przez się wykonania zaskarżonego zarządzenia lub orzeczenia. Jeżeli jednak skarżący po wniesieniu skargi do Trybunału zażąda od władzy administracyjnej wstrzymania wykonania, władza winna temu żądaniu zadość uczynić, o ile względy publiczne nie stoją na przeszkodzie, a skarżący mógłby w razie wykonania ponieść szkodę niepowetowaną; przestrzegane to jednak nie jest.

Wzmagający się z każdym rokiem napływ skarg da się wytłómaczyć między innymi stanem **ustawodawstwa administracyjnego w Polsce,** ponieważ w tej dziedzinie oprócz wielkiej ilości ustaw i dekretów polskich, obowiązuje jeszcze ustawodawstwo b. państw zaborczych, co bardzo utrudnia wydawanie decyzji administracyjnych. Z drugiej strony rodzaj spraw przedkładanych Trybunałowi wymaga skrupulatnego rozpatrywania, ponieważ wyroki służą nietylko do restytucji pogwałconych praw jednostki, lecz zawierają także instrukcję na przyszłość dla władz administracyjnych.

Mimo tych trudności działalność N. T. A. jest niezmiernie owocna, jeśli chodzi o **podniesienie poczucia praworządności** wśród społeczeństwa i władz administracyjnych. To też pogłoski o zamierzonej „reorganizacji“ Trybunału, który jest bardzo niemile widziany przez niektóre władze, o „reorganizacji“, połączonej z ograniczeniem **zasady nieusuwalności sędziów N. T. A.** i dalszem skurczeniem zakresu jego kompetencji wywołuje w najszerszych sferach społecznych żywy niepokój.

X.

Z nowych książek

Nakładem Tow. Wydawn. „Rój“ ukazały się ostatnio następujące książki:

Marja Kuncewiczowa — MIŁOŚĆ PANIEŃSKA.

Marja Kuncewiczowa wysuwa się na czoło współczesnej beletrystyki polskiej dzięki swej wybitnej kulturze umysłowej i literackiej. „Miłość panieńska“ jest utworem nawskroś odrębnym, odbiegającym daleko zarówno co do zagadnień, jak i do sposobu ujęcia, od poziomu beletrystyki współczesnej.

Upton Sinclair — SŁUŻBA PAŃSTWOWA.

Najnowsza powieść znakomitego autora „Bostnu“ i „Nafty“ stanowi dalszy ciąg i zakończenie dziejów bohaterów „Mokrej parady“. Ukazuje ona niezwykle ciekawe i sensacyjne kulisy walki o prohibicję w Ameryce, odsłaniając zarazem z niebywałą na obecne stosunki amerykańskie odwagą, cały istotny podkład sieci przekupstwa, korupcji i zbrodni, jaka coraz bardziej oplata kraj Yankesów.

Rufus King — MALEŃKA KATE.

Mistrz „zbrodni psychologicznej“ wprowadza czytelnika w niesamowitą atmosferę rodziny, na którą spadają tajemnicze i — zdawałoby się — niczem niewytłumaczone ciosy. Znany z poprzednich powieści porucznik Valcour rozwiązuje umiejętnie ten splot zagadek, dając — jak zawsze u Kinga — rozwiązanie pozbawione wszelkich odcieni łatwizny i doskonale pomyślane.

Marek Romański — CZŁOWIEK Z TITANICA, cena zł. 5.

Zakończenie ciekawego „Czarnego Trójkąta“ przynosi rozwiązanie zagadki, oczekiwane z zainteresowaniem.

Irena Zarzycka — KRÓLEWSKI LOT.

Nowa powieść Ireny Zarzyckiej przenosi nas znowu w świetlaną, słoneczną atmosferę roześmianej i czarownej młodości. Pełna wdzięku niekłamanej niewinności historja Ari i Stefa ujmuje nas swą szczerą prostotą.

Jean de la Hire — BELZEBUB.

Na tle walki szlachetnego Saint Claira i Sylwji z profesorem Mezarkiem — która rozgrywa się w roku 2.100-ym — autor rozwija ciekawą i śmiałą fantazję przyszłości, która w połączeniu z sensacyjnością fabuły tworzy interesującą powieść awanturniczą.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Pięcioboje o robotnicze mistrzostwo Warszawy

Wczoraj odbyły się w Warszawie na boisku Skry pięcioboje lekkoatletyczne o robotnicze mistrzostwo Warszawy.

Pięciobój kobiecy zgromadził 7 zawodniczek ze Skry, Sarmaty i Startu. Mistrzostwo zdobyła Janina **Wenclówna** (Skra), osiągając 2726,79 punktów.

2) Sawicka (Skra) 1708,21 pkt.

3) Cegłowska (Sarmata) 1358,37 pkt.

Zwycięska zawodniczka osiągnęła w poszczególnych konkurencjach następujące wyniki: **Skok w dal — 5 m.** (rekord robotniczy i najlepszy wynik w Warszawie w bież. sezonie), **60 m.** — 8,7 **200 m.** — 30,3, **oszczep** — 18,15, **dysk**— 23,35.

W pięcioboju męskim startowali zawodnicy Skry i Sarmaty. Pierwsze miejsce zajął **Rusek** (Skra), uzyskując 2342,56 (rekord robotniczy Warszawy).

2) Węgrowicz (Sarmata) 2230,19,

3) Arciszewski II (Skra) 1445,79.

Zwycięzca osiągnął **w skoku w dal**— 611, na **200 m.** — 24,8, na **1500 m.** — 5:08, w **dysku** — 26,68, w **oszczepie** — 31,58.

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE

W niedzielę odbyły się w Warszawie następujące mecze piłkarskie:

Marymont - Polonia Ib 2:2 (2:2). W zawodach o mistrzostwo klasy A drużyny podzieliły się punktami. Bramki zdobyli dla Marymontu Sokołowski i Weremowicz, a dla Polonji Starzyński i Strzeżek. Sędziował major Budzianowski.

Świt — Warszawianka Ib 3:0. Walkower dla Świtu z powodu niestawienia się Warszawianki.

Skra — Sarmata 4:1 (1:1). W meczu towarzyskim Skra wygrała z Sarmatą, zdobywając bramki przez Błazałka II (3) i Smosarskiego II (1). Dla Sarmaty punkt zdobył Swiatkiewicz.

Skra II — Sarmata II 8:2 (2:1). Łatwe zwycięstwo rezerwy Skry.

Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Rogalskiego I (4), Rogalskiego II (2), Grymaszewskiego i Jętkowskiego.

„DRUKARZ“ MISTRZEM KL. B.

Na boisku AZS odbył się decydujący mecz o tytuł mistrza klasy B pomiędzy drużynami Drukarz i Orzeł.

Zwyciężył Drukarz w stosunku 1:0 (0:0), zajmując pierwsze miejsce w tabeli mistrzowskiej kl. B.

W wyniku rozgrywek obie drużyny wchodzą do kl. A.

Ponadto w ramach rozgrywek o mistrzostwo kl. B. AKS pokonał PWATT w stosunku 4:2.

LEGJA ZWYCIĘŻA KOMBINOWANY TEAM GWIAZDY I MAKABI 12 : 0.

W sobotę rozegrany został na boisku Legji mecz towarzyski pomiędzy kombinowanym teamem czołowych drużyn żydowskich Gwiazdy i Makabi a ligową drużyną Legji. Mecz miał właściwie charakter treningu na jedną bramkę i przyniósł wysokie zwycięstwo wojskowym w stosunku 12 : 0 (5 : 0).

NIESPODZIANKI LIGOWE

NIESPODZIEWANE ZWYCIĘSTWO POLONJI NAD RUCHEM.

Na boisku Polonji w meczu o mistrzostwo Ligi Polonja niespodziewanie, chociaż zasłużenie pokonała Ruch 2:1 (0:0).

Polonja grała z wyjątkowo dużą ambicją i miała przez cały czas silną przewagę nad przeciwnikiem. Beznadziejny jej atak nie umiał jednak zdobyć się na skuteczne strzały. Jedynie słabej formie Ruchu Polonja zawdzięcza, że udało się jej mimo to zdobyć dwie bramki.

NOWA PORAŻKA CRACOVJI.

W Krakowie odbył się sensacyjny mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy prowadzącemi w tabeli Wartą i Cracovią. Zwycięstwo odniosła Warta, bijąc swego przeciwnika w nieznaczńym stosunku 1:0 (0:0).

Zwycięstwo Warty nie było zupełnie przekonywujące, gdyż gra była otwarta z lekką przewagą Cracovji, niewykorzystaną z powodu braku szczęścia.

Po zakończeniu meczu publiczność zgromadzona w ilości 8000 wtargnęła na boisko i pobiła sędziego. Policja przywróciła porządek.

KLĘSKA WISŁY W SIEDLCACH.

W Siedlcach wobec 3000 widzów rozegrany został mecz ligowy 22 p.p. — Wisła, zakończony zdecydowanem zwycięstwem 22 p. p. 3 : 0 (2:0).

GARBARNIA POKONANA WE LWOWIE.

We Lwowie, Garbarnia niespodziewanie uległa miejscowej Pogoni w stosunku 1:2 (0:2).

Garbarnia miała przewagę i była drużyną lepszą technicznie, natomiast Pogoń była zespołem bardziej niebezpiecznym, szczególnie w pierwszej połowie gry.

WARSZAWIANKA PRZEGRYWA W ŁODZI.

W meczu ligowym, rozegranym w Łodzi, Łódzki Klub Sportowy pokonał Warszawiankę 3:2 (2:1).

ŁKS zawiódł. Spodziewano się zwycięstwa wysokego, szczególniej po zwycięstwie ŁKS nad Cracovią 4:1 przed tygodniem. Warszawianka była drużyną znacznie groźniejszą, niż przypuszczano

WARTA LEADEREM LIGI.

Niedzielne niespodzianki ligowe wprowadziły prawdziwy przewrót w układzie tabeli o mistrzostwo Ligi. Zmiany nastąpiły zarówno na pierwszych, jak i na ostatnich miejscach. Na czoło tabeli wysunęła się Warta, spychając Cracovię na drugie miejsce. Teoretycznie największe szanse zdobycia mistrzostwa mają mimo to Cracovia i Pogoń. Drużyny te zdobyły dotychczas wprawdzie o 1 punkt mniej od Warty, ale mają za to o jedną grę mniej. Na końcu tabeli nastąpiło również pewne przegrupowanie. 22 p.p. odsunął się znacznie od Czarnych i Polonji i wojskowym najmniej zagraża obecnie spadek z Ligi. Walka o ostatnie miejsce rozegra się, pomiędzy Polonją a Czarnymi. Chwilowo dzięki zwycięstwu nad Ruchem, Polonja zepchnęła Czarnych na szary koniec. Nie przesądza to jednak ostatecznego wyniku.

PODGÓRZE I LEGJA WALCZĄ O WEJŚCIE DO LIGI

W Przemyślu odbył się rewanżowy mecz pomiędzy krakowskiem Podgórzem a Polonją przemyską o wejście do ligi. W ub. niedzielę zwyciężyło Podgórze 1 : 0.

Wczoraj ponownie zwycężyło Podgórze w stosunku 2 : 1 (0 : 1).

O wejście do ligi zatem walczyć będą Podgórze i Legja poznańska.

OTWARCIE SEZONU PING-PONGOWEGO

W niedzielę nastąpiło w Warszawie otwarcie sezonu ping - pongowego. W meczu Skra - Mazur zwyciężyła Skra 4 : 3.

BIEGI NA PRZEŁAJ NA BIELANACH

Na Bielanach odbyły się w niedzielę dwa biegi na przełaj organizowane przez Warsz. OZLA. Bieg klasy A na 5 klm. wygrał Skowroński (Warszawianka) 16:27 przed Adamczykiem (Orzeł) 16:28, Ruslewskim (Orzeł) i Książakiem (Warszawianka). Bieg klas B i C, również na 5 klm. wygrał Węgrowicz (Sarmata) przed Grajdą (Strzelec).

WYŚCIGI KOLARSKIE W STOLICY

W niedzielę na odcinku szosy pomiędzy Jabłonną Legjonową a Strugą rozegrane zostały dwa ostatnie w tym sezonie szosowe biegi kolarskie, organizowane przez W. T. C.

W biegu na 50 klm. dla zawodników licencjonowanych zwyciężył Kiełbasa (Sokół) w czasie 1 g. 30 s. przed Korwin - Piotrowskim z WTC., Moczulskim (WTC) i Domańskim (Legja).

W biegu na 25 klm. dla turystów WTC. pierwsze miejsce zajął Kędzierski.

NIESZCZEGÓLNE WYNIKI BOKSERÓW POZNAŃSKICH W ŁODZI

W Łodzi odbyły się zawody bokserskie zorganizowane przez Łódzki Klub Sportowy z udziałem 3-ch czołowych bokserów ponańskich.

W wadze koguciej Polus (Warta Poznań) uzyskał po zaciętej walce wynik nierozstrzygnięty ze Spodenkiewiczem (IKP).

W wadze lekkiej mistrz Polski Sipiński (Warta Poznań) osiągnął również nieszczególny wynik, bo zaledwie remis z Klimczakiem (ŁKS).

W wadze średniej Arski (Warta Poznań) odniósł jedyne zwycięstwo, bijąc na punkty Lipca (Geyer).

GEDANJA NA DRUGIEM MIEJSCU

W niedzielę Gedanja pokonała w meczu ligowym drużynę niemiecką w Gdańsku — Hansa w stosunku 5:0 (4:0). Sytuacja Gedanji w lidze gdańskiej przedstawia się obecnie bardzo pomyślnie, dzięki dwum kolejnym zwycięstwom, polski klub wyszedł na zaszczytne drugie miejsce w gdańskiej tabeli ligowej. Na pierwszem miejscu znajduje się „Neufahrwasse 1919“.

TENISISTKI KRAKOWA BIJĄ ŁÓDŹ

W Łodzi rozegrano międzymiastowy mecz tenisowy Kraków - Łódź w konkurencji pań. Zwyciężyły Krakowianki w stosunku 4:0.

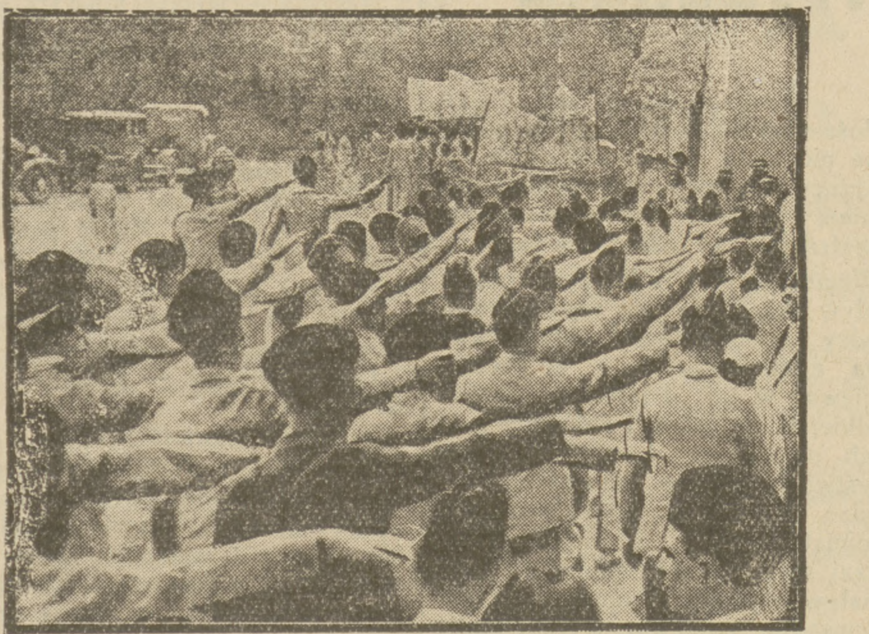
MIĘDZYMIASTOWY MECZ GŁUCHONIEMYCH

W niedzielę jedyną imprezą sportową w Poznaniu był mecz piłki nożnej, rozegrany pomiędzy zespołami Głuchoniemych z Poznania i Bydgoszczy.

Wygrał zespół poznański w stosunku 3:2 (1:1).

CEROWNIA SZTUCZNA KELLERA
Ceruje rozdartą garderobę. Stare krawaty przerabia na nowe. Kapelusze stare męskie przerabia na nowe Marszałkowska 34, Marszałkowska 118, Nowy Świat 37 Twarda 24, Nalewki 15. Telefon 219-49, stale informuje

Cieszą się z przyjęcia do Ligi Narodów



Królestwo Irak zostało niedawno członkiem Ligi Narodów. Gdy wiadomość o tem dostała się do stolicy, ludność zgotowała entuzjastyczną owację delegacji tego państwa w Genewie.

Straszna zbrodnia na Solcu

Bandyci zamordowali 77-letniego starca

Przy ul. Solec 103, w ub. sobotę o godz. 22, do warsztatów mechanicznych i garażów p. f. **„Automobil"**, należących do „W. Grembowskiego i Ski" zakradło się 3-ch złodziejów, zamierzając zrabować znajdującą się tam kasetkę stalową, zawierającą 60 zł.

Gdy złodzieje wynosili kasetkę z kantoru do garażu, ażeby tam ją rozbić, dyżurujący w warsztacie dozorca nocny 77-letni Józef Nitkowski (Solec 113), wszczął alarm. **Wtedy jeden z opryszków ugodził starca łomem żelaznym w głowę tak silnie, że spowodował pęknięcie czaszki. Nitkowski upadł nieprzytomny.**

Na krzyk napadniętego nadbiegło kilku lokatorów. Rabusie ratowali się ucieczką; dwóch zbiegło przez okno w dachu garażu na sąsiednią posesję Nr. 101; trzeciego pochwycił w momencie przechodzenia przez parkan jeden z lokatorów. Przy ujętym znaleziono nóż sprężynowy, latarkę elektryczną, oraz łyżki srebrne. Podał się on za Stefana Krajewskiego.

Do ofiary napadu wezwano Pogotowie. Lekarz stwierdził pęknięcie czaszki i krwotok z ucha i nosa. **W kilka godzin po przewiezieniu do szpitala Dz. Jezus, Nitkowski zmarł.** Pozostawił żonę, 75-letnią staruszkę. Pełnił on służbę w firmie „Automobil" od 10 lat, pobierając 80 zł. miesięcznie.

Samobójstwa

43-letni Bolesław Różycki (Krochmalna 83) muzykant, zadał sobie nożem 4 rany cięte szyi i lewego przedramienia.

— W bramie domu Leszno 108 nieznana kobieta, lat około 25, napiła się esencji octowej.

Nieszczęśliwym pomocy udzieliło Pogotowie, poczem nieznaną desperatkę w stanie ciężkim przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

Tragedja 21-letniej dziewczyny

Wczoraj, o godz. 9 m. 30, lokatorzy 5-piętrowej kamienicy przy ul. Nowogrodzkiej 8, byli świadkami tragicznej śmierci młodej dziewczyny. Z frontowej klatki schodowej, z okna 3 piętra wyskoczyła i padła na asfalt podwórza 21-letnia Aleksandra Wysokińska (Ogrodowa 54), córka wdowy wyrobnicy. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć wskutek pęknięcia czaszki.

Wysokińska swego czasu była pracownicą igły, pracowała również jako biuralistka, a od 3-ch lat była bez pracy. Denatka pozostawiła list treści następującej.

„Nie wszystkim jednakowo dane życie na tym świecie. Wszystko miałam prócz szczęścia, Blanko! koleżanko moja, Ty wiesz kogo kochałam i on był powodem mojej tragedji. (—) Ola".

Bezrobotna zasłabła z głou

W kościele św. Krzyża na Krakowskiem Przedmieściu, zasłabła nagle 16-letnia **Anna Pasłowska,** bez zajęcia i bezdomna, przybyła z Sandomierza w poszukiwaniu pracy. Lekarz Pogotowia stwierdził wycieńczenie wskutek głodu i przewiózł P. do schroniska dla kobiet.

Tragiczna śmierć lekarza

66-letni Zygmunt Podkowiński, lekarz Kasy Chorych, w ub. sobotę w południe zatruł się weronalem w mieszkaniu przy ul. Polnej 64.

Podkowińskiego przewieziono do szpitala Dz. Jezus, gdzie wczoraj rano zmarł. Przyczyna tragicznej śmierci nie ustalona.

O rewizję sanitarną jatek

Pożądane byłoby zwrócenie baczniejszej uwagi na **stan sanitarny jatek w Warszawie,** szczególniej na **przedmieściach,** gdzie mieszka ludność uboga.

Np. otrzymaliśmy szereg skarg, iż w niektórych jatkach na **Powiślu** sprzedawane jest **mięso cuchnące** i stan sanitarny jest niżej krytyki.

Dziś w Radjo

11.40 — 11.50 Przegląd Prasy. 11.50 — 11.55 Komunikat dla komunikacji lotniczej. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 — 12.10 Program na dzień bieżący. 12.10 — 13.20 Muzyka z płyt 13.20 — 13.25 Komunikat PIM. 15.40 — 15.50 Komunikat gospodarczy. 15.55 — 16.00 Przegląd komunikacyjny. 16.00 — 16.15 Skrzynka pocztowa. 16.15 — 16.30 Lekcja języka francuskiego. 16.30 — 16.40 Płyty gramofonowe. 16.40 — 17.00 Nieznane osobliwości Małopolski". 17.00 — 17.55 Koncert kameralny. 17.55 — 18.00 Program na dzień następny. 18.00 — 19.00 Muzyka lekka. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20— 19.30 Skrzynka rolnicza. 19.30 — 19.45 „Na widnokręgu". 19.45 — 20.00 Dziennik Radjowy. 20.00 — 22.00 „Manewry Jesienne". 22.00 — 22.15 Skrzynka pocztowa. 22.15 — 22.55 Muzyka taneczna. 22.55 — 23.00 Komunikat P. I. M. 23.00 — 23.30 Muzyka taneczna.

STAN POGODY

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 24.X.32 r. dla poszczególnych dzielnic kraju w/g Państwowego Instytutu Meteorologicznego. Pomorze i Wileńskie po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura bez zmian. Słabe, lub umiarkowane wiatry z kierunków południowych ,potem zachodnich. Pozostałe dzielnice: rano mglisto lub chmurno, miejscami możliwy drobny opad. W ciągu dnia pogoda słoneczna o umiarkowanem zachmurzeniu. Noc chłodna (w górach i na wyżynach przymrozki), dniem temperatura 15 do 19 stopni. Słabe wiatry miejscowe.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

GOSPODYNI doświadczona, uczciwa, pracowita, wiek średni, posiadająca doskonałe świadectwa dużych gospodarstw wiejskich i szkół z internatami, poszukuje posady. Zna pielęgniarstwo i masaż. Lubi chorych i dzieci. Bliższe informacje i odpisy świadectw: Śniadeckich 9 m. 14. Tel. 8-46-15.

STUDENTKA udziela lekcji, przygotowuje do egzaminów. Specjalność: polski i historja. Bardzo tanio. Zgłoszenia: „Robotnik" H. G. Redakcja gorąco ją poleca.

BRONZOWNIK przed wojskiem, pozostający bez pracy, szuka jakiegokolwiek zajęcia, ma do dyspozycji rower. Łaskawe zgłoszenia do Redakcji dla „Kolarza".

ABSOLWENT WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ wyucza buchalterji, przedmiotów handlowych i niemieckiego gruntownie i tanio. Udziela korepetycji w zakresie gimnazjum. Uczy dorosłych i zaniedbanych. Tel. 796-01.

INTELIGENTNA MŁODA OSOBA z dzieckiem 4-letniem szuka pracy (nawet za służącą do wszystkiego) za mieszkanie, życie, może niewielką dopłatą. Rekomendacje. Oferty dla „Neli" do „Robotnika", Warecka 7.

OSOBA POSIADAJĄCA WYKSZTAŁCENIE PEDAGOGICZNE I SANITARNE, oraz znajomość gospodarstwa domowego i pracy biurowej, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Kopernika 12 — 12.

STUDENTKA, absolwentka Kursów Naucz., udziela korepetycyj, przygotowuje do egzaminów, matury. Specjalność: matematyka, łacina. Tel. 702-15.

Życie i śmierć plutonu

Po raz pierwszy w dziejach kinematografji zjawia się na ekranie bohater nie w postaci solisty - amanta, pięknego jeune-premjera, zdobywcy serc, nieodpartego awanturnika, lecz w postaci zespołu, złożonego z kilku ludzi, z których żaden nie występuje na pierwszy plan, z których każdy jest tylko skromnm składnikiem jednej wielkiej kolektywnej roli. Tym zbiorowym bohaterem jest pluton żołnierzy, grający jedyną i czołową rolę w filmie wojennym „Drewniane Krzyże", osnutym na tle głośnej powieści francuskiego pisarza Rolanda Dorgelesa. Warszawa zapozna się z tem arcydziełem już za parę tygodni. (X).

„Niepodległość"

W XIV zeszycie „Niepodległości", zamykającym jej VI tom spotykamy się, jak zwykle—z bogactwem materjałów i rozmaitością treści. Zeszyt otwiera końcowa część wspomnień Tomasza **Nocznickiego** (od roku 1890 do chwil dzisiejszych). Dalej mamy artykuł **Al. Heflicha** o „Walce o czytelnie Warszawskiego Tow. Dobroczynności" w latach 1897—1899, wyrażającej się m. in. w krucjacie, podjętej przez prasę konserwatywną. W dalszym ciągu zeszytu spotykamy się z drugą częścią, na niewyzyskanych dotąd źródłach, opartej pracy **Wł. Pobóg-Malinowskiego** o Radzie Czerwcowej P. P. S. (1905 r.). Na dział artykułów składają się pozatem prace Franciszka **Mrozowskiego** („Z przeżyć więziennych w Warszawie"), Stanisława **Nowosielskiego** wspomnienia z czasów pobytu na emigracji i udziału w pracach niepodległościowych w czasie wojny, wreszcie Stanisława **Roszkowskiego** — o tworzeniu armji polskiej w Austro-Węgrzech w latach wojny światowej.

W dziale dokumentów znajdujemy dalszy ciąg projektów rosyjskich o „Urządzeniu Polskiego Kraju" po „zwycięskiej" wojnie z Niemcami i Austrją. Z działu Miscellaneów dowiadujemy się o planie udziału korpusu polskiego w wojnie rosyjsko-tureckiej r. 1878/79 celem poparcia powstania kaukaskiego, o sprawie Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu w r. 1905 oraz o szczegółach odwrotu armji rosyjskiej z ziem polskich d r. 1915.

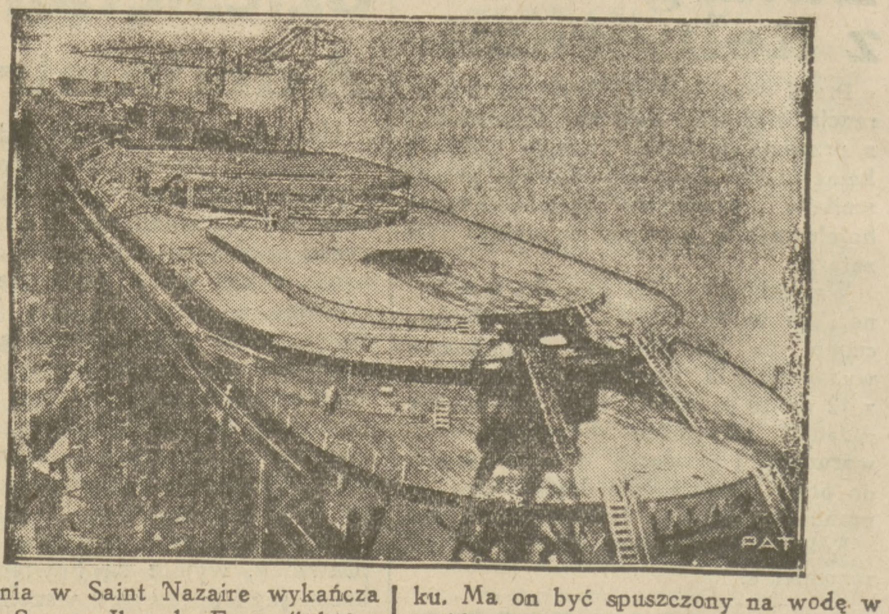
W dziale sprawozdań omawia i ocenia „Niepodległość" kilka najnowszych wydawnictw m. in. Wacław Lipiński pisze o armji polskiej na Zachodzie.

Zeszyt XIV „Niepodległości" jak zwykle bogato jest ilustrowany.

Komenda serc

Słynna awanturka młodziutkiej, ślicznej hrabianki Antonji Scanagatti, która przez 3 lata wodziła za nos swych srogich dowódców i instruktorów, udając chłopca i odbywając studja w Akademji Wojskowej... i niespodziewany finał, są tłem i treścią filmu dźwiękowego „Komenda serc", którego premjera odbędzie się dziś w Kinie Palace. Główne role grają młodziutka, figlarna Dolly Haas i niezapomniany Gustaw Froehlich. (K.)

Nowy olbrzym morski



Stocznia w Saint Nazaire wykańcza okręt „Super Ile de France" który wielkością i komfortem ma przewyższyć wszystkie olbrzymy morskie, kursujące na szlaku Północnego Atlantyku. Ma on być spuszczony na wodę w najbliższych dniach.

Ilustracja nasza przedstawia „Super Ile de France" w trakcie budowy.

Co grają w Teatrach?

TEATR „ATENEUM". Codziennie „Czarne Ghetto" w reżyserji Wiercińskiego.

W próbach sensacyjna sztuka Zuckmayera „Kapitan z Koepenik" w przekładzie Jerzego Kossowskiego. Sztukę reżyseruje Leon Schiller. W roli tytułowej Stefan Jaracz.

Z OPERY. Dziś jak zwykle w poniedziałek, opera nieczynna.

We wtorek „Hrabina". W środę w operze „Poławiacze pereł" odbędzie się występ gościnny p. Mossakowskiego.

TEATR NARODOWY. Dziś wspaniale wystawiony dramat Al. Tołstoja „Car Iwan Groźny".

TEATR NOWY. Dziś komedja Devala „Mademoiselle" w świetnej obsadzie.

TEATR LETNI. Dziś widowisko groteskowe Arnolda i Bacha „Hulla ben Bulla".

TEATR POLSKI. Dziś i codziennie komedja Rostanda „Cyrano de Bergerac".

TEATR ARTYSTÓW (Karowa 18). Dziś odbędzie się przedstawienie pięknej sztuki ze śpiewami i tańcami W. Bogusławskiego i J. N. Kamińskiego „Krakowiacy i górale". Sala dobrze ogrzana.

„BANDA" w TEATRZE MAŁYM. Dziś „Gaudeamus Igitur" z udziałem Hanki Ordonówny na czele całego zespołu.

TEATR „MORSKIE OKO". Ostatnie dni rewji „Przebój Warszawy". W pełnych próbach wielka rewja p. t. „Yo-Yo".

TEATR „8.30" (Operetka Kameralna) przy ul. Mokotowskiej 73 w piątek 28 b. m. otwiera swe podwoje prześliczną operetką Stolza (w opracowaniu J. Krzewińskiego i L. Brodzińskiego) „Peppina".

TEATR REWJI „LOTOS". Rewja p. t. „Blondynki i brunetki".

OPERA - BUFFO" (Szopena 3). Dziś o godz. 8.15 program inauguracyjny.

TEATR MIGNON: „Flip i Flap w wesołej Dziurce".

TEATR IM. ŻEROMSKIEGO. W poniedziałki, wtorki i środy na Żoliborzu w sali Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej gra „Przystań Zabłąkanych" Haliny Marji Dąbrowolskiej.

ZE STOWARZYSZENIA MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI. Dziś o godz. 8.15 wieczorem w sali Konserwatorjum odbędzie się 99-a audycja Stowarzyszenia.

W programie utwory na skrzypcach w wykonaniu Eugenji Umińskiej, na fortepian w wykonaniu Zbigniewa Drzewieckiego, akompanjament Ignacy Rozenbaum.

TEATR ARTYSTÓW
KAROWA 18
DZIŚ I CODZIENNIE
„Krakowiacy i Górale"
ze śpiewami i tańcami 785
Ceny biletów od 50 gr. do 5 zł.

Buldogi, grające w piłkę nożną

Władze administracyjne udzieliły zezwolenia na wjazd przedsiębiorcy widowiskowemu z Ameryki, który przywozi do Warszawy trupę tresowanych buldogów, grających w piłkę nożną.

Cyrano de Bergerac

w Teatrze Polskim



Nasze zdjęcie przedstawia scenę z aktu piątego. Czołowi wykonawcy Marjusz **Maszyński** (Cyrano) i Janina **Romanówna** (Roksana).

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Maleńka z Montparnasse".
APOLLO: „Kochaj mnie dziś".
ATLANTIC: „Blaski i cienie miłości".
ARENA: „Mord przy rue Morgue".
BAJKA: „ Wpogoni za czarną maską" z Harry Peel.
COLOSSEUM: „Ziemia niczyja".
COLOSSEUM: (Mała Sala): „Parada Zachodu".
CASINO: „Księżna Łowicka".
CAPITOL: „Złoto" i „Jego maleńka".
CRISTAL: „Pieśniarz Paryża" z Chevalier i „Jack Holt na Zachodzie".
CZARY: „Dr. Jekkyl i Mr. Hyde".
EUROPA: „Blond-Wenus".
FORUM: „Dr. Jekkyl i Mr. Hyde".
FILHARMONJA: „Blond-Wenus".
HELJOS: „Puszcza" i dodatki.
HOLLYWOOD: „Pod wrogim sztandarem" i rewja „Wstąp na chwilę".
KOMETA: „Moskwa bez maski" i rewja.
LOS: „Wiatr od morza".
LUX: „Miłość w pustyni".
MAJESTIC: „Głos pustyni".
MARS: „Rok 1914".
METROPOLIS: „Zwycięstwo" i rewja.
MEWA: „Na zachodzie bez zmian" i „Świetna partja Clary Bow".
MIRAŻ: „Dziesięciu z Pawiaka".
MIEJSKI: „Kobiety bez przyszłości".
MASKA: „Książę Dracula" i „Awantura w pociągu".
OAZA: „X—27".
PAN: „Braterstwo Ludów".
PALACE: „Podniebni rycerze".
POLONIA: „Podniebny romans".
RIVIERA: „Puszcza".
ROXY: „Liljom" i występy artystów.
STYLOWY: „Mata-Hari".
ŚWIATOWID: „Człowiek-małpa".
SOKÓŁ: „Zemsta dońskiego kozaka" i „Twoje czarne oczy".
TON: „Liljanka chce się rozwieść".
TOMBOLA: „Godzina z tobą".
UCIECHA: „Frankenstein".

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ; Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. **Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.**

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.